

magazyn Akademii Dziennikarskiej SCKM 6/2007

Nietakt



Od redakcji

Witamy w Nowym Roku!

Na samym początku chcielibyśmy podziękować za wyrozumiałość. W połowie ubiegłego roku dopiero co weszliśmy na nową ciweto i rozdaliśmy się. Było trudno. Dużo o pracy, spraw organizacyjnych. Lecz jakoś udało nam się wyzwać. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku nasz magazyn osiągnie większy nakład, gdy planujemy nasze twórcze możliwości dalej rozwijać i cięgle podnosić poziom naszych tekstów, grafiki i składu, by było lepiej i ciekawiej. Cieszymy się, że owoce naszej pracy dostarczają Wam wiele radości. Chcemy, by nasze pomysły napawały Was optymizmem, twórczym leniem. Jesteśmy otwarci na innych i z wielką przyjemnością czytamy Wasze teksty w Nietakcie.

Serdecznie Was zapraszamy do współpracy z naszą redakcją.

Redakcja

Redakcja: Maja Kaszyńska, Monika Dąbrowska, Izabela Pisarek, Maria Miszek, Karolina Jastrzewska, Krzysztof Katra, Agnieszka Kurlęto, Karolina Kołodziej, Agata Mońka, Patrycja Geilser, Małgorzata Szkotak, Anna Hajduga, Monika Maćka, Michał Kieleski, Sebastian Miga, Bianca Wilk, Dominika Matejko, Michał Głuszyński, Justyna Marek, Marzena Hajduga, Joanna Groniak

Zdjęcia: Agnieszka Falkowska

Opieka pedagogiczna: Jadwiga Mączka, Anna Worobiec-Tonia

Skład komputerowy: Krzysztof Hosaja

Spis treści

| | |
|---|---------|
| Wzrosty noworoczne i imieninowe | str. 3 |
| Na nowy rok ----- | str. 4 |
| Aleksandra Grodecka | |
| Genetyczny wirus nieuleczalny...?-- | str. 5 |
| Maria Miszek | |
| Horoskop owadzi ----- | str. 6 |
| Michał Gruszyński | |
| Rozważania noworoczne ----- | str. 8 |
| Grzegorz Juras | |
| Jak nie będziesz inżynierem, to już rób coś chęsz! ----- | str. 9 |
| Marzena Hajduga | |
| Horoskop rycerski ----- | str. 10 |
| Michał Kieleski | |
| ***----- | str. 12 |
| Ewa Ołóg | |
| Od nauczyciela do księgowego ----- | str. 13 |
| Agnieszka Kurlęto | |
| Horoskop zjawisk przyrodniczych | str. 14 |
| Sebastian Miga | |
| Zimowe ferie w SCKM ----- | str. 16 |
| Maja Kaszyńska | |
| SCKM wreszcie samorzędne ----- | str. 17 |
| Joanna Groniak | |
| Muzyczna Scena Młodych ----- | str. 18 |
| Monika Maćka | |
| Kalendarium ----- | str. 20 |
| Bianca Wilk | |

Redakcja magazynu Nietakt serdecznie zaprasza do współpracy. Czekamy na Wasze uwagi, recenzje, teksty: dziennikarstwo@sckm.krakow.pl
Chętnych zapraszamy w każdą środę w godzinach 17-20
SCKM ul. Wietoria 15 sala nr 45



Na Nowy Rok 2007 życzymy:

ebyście byli zdrowi, weseli jako
 W niebie anieli
 Cały rok!
 eby wam się darzyło, wodziło, kopyło
 I dyszłem do stodoły obróciło!
 Cały rok!
 ebyście mieli pełne komory,
 Pełne pudła
 eby wam gospodyni u pieca
 nie schudła!
 ebyście mieli żyto jak koryto,
 Ziemiaki jak chodaki,
 Buraki jak pniaki...
 Tyle wołków, co w płocie kołków
 Tyle cieliczek, co w lesie jedliczek
 Tyle owieczek, co w lesie mróweczek...
 I eby gospodarz chodził pomiędzy
 Snopkami
 Jak miesiąc pomiędzy gwiazdami!

W miesiącu styczniu życzenia imieninowe przyjmuj :

- 2 I Panu **Grzegorzowi Grybosowi** dni pełnych harmonii, marzeń wesołej tonacji, oraz udanych muzycznych planów.
- 21 I Pani **Agnieszce Falkowskiej** wielu pomysłów w „grze w niezwykle dni”, stu lat miłości, oraz twórczej radości.
- 21 I Pani **Agnieszce Cynkar** wielu dobrych, słonecznych, uśmiechniętych dni, kolorowych marzeń i zadowolenia z pracy.
- 21 I Pani **Agnieszce Jastrzewskiej** roztańczonych marzeń, dni rytmem ozdabianych i wiele radości.

Życzy redakcja magazynu „Nietakt”

Na Nowy Rok.

Przed nami Nowy Rok. Nie pozwólmy, by co lub kto decydował o naszym losie, zaplanujmy 2007 rok tak, by wzbogacił nas wewn trznie, by my skupili wokół siebie ludzi, czy my dobro! Co w budowaniu



planów wydaje si najwa niejsze? Jasne cele i prawdziwa ocena mo liwo ci! Jest to zwykle trudne, gdy wymaga od nas dobrego poznania siebie, widzenia swoich zalet i wad. ycz , wi c nam wszystkim, by my na pocz tku tego nowego roku zastanowili si przede wszystkim nad własnymi mo liwo ciami i wyznaczali sobie dobre i pi kne, ale realne cele.

Wiadomo te powszechnie, e nie wszystko zale y od nas samych. Dlatego ycz nam sprzyjaj cego otoczenia, blisko ci ludzi wra liwych na nasz ró norodno , pomagaj cych nam w walce z naszymi słabo ciami i umiej cych odkrywa w nas talenty. Dobrego i Pi knego Roku!

Aleksandra Grodecka

Genetyczny wirus nieuleczalny..?

Skoczów. Mała, urocza miejscowo poło ona na l sku Cieszy skim. Bardzo ciepło wspomina czas tam sp dzony. Wujek skrzypek, ciocia pianistka. Rodzice zakupili instrument, kiedy była w 3 klasie „podstawówki”. Wła nie wtedy zagrała na fortepianie po raz pierwszy. Została „zawirusowana”... Sko czyła liceum muzyczne w Bielsku-Białej. Na studia postanowiła wyjecha do Krakowa. Pozostało ju tylko zdecydowa : muzyka, albo farmacja. Rozstrzygaj ca rada, jak usłyszała od ciotki: „No i co? B dziesz pó niej wat sprzedawa ?!”. Zdecydowała si wi c na muzyk .

Aleksandra Grodecka - pianistka. O sobie mówi nie lubi. Nie sposób jednak nie wiedzieć, iż w krakowskim SCKMie pełni funkcję wicedyrektora. Jest szalenie serdeczna, wyjątkowo cierpliwa i zdecydowanie nazbyt skromna. Oprócz wicedyrektorskich urzędów, pełni również rolę nauczyciela gry na fortepianie. Uwielbia uczyć. Twierdzi, że zawsze o tym marzyła. Zanim trafiła do SCKMu, uczyła muzyki w liceum nowodworskim w Krakowie. Kiedy jednak koleżanka zaproponowała jej pracę tutaj, długo się nie zastanawiała. Czuła się zmęczona sztywnym programem nauczania. Chciała uciec od jego barier i poczuć smak liberalizmu twórczego. Jest niezwykle kreatywna, pełna inicjatyw. Zorganizowała konkurs o Chopinie i twórczości F. Chopina dla krakowskich licealistów. Zdołała przygotować niezwykle miły musical z dziećmi 4-10 letnimi w ramach działalności w Studio Piosenki. Prace nie działa przy przygotowaniach do projektu: „Na skrzyżowaniu kultur”, zainicjowała powstanie stowarzyszenia EKSIT (Edukacyjno-Kulturalne Stowarzyszenie Inicjatyw Twórczych). Bez względu na trudności, które trzeba będzie przezwyciężyć, nie podaje i zarzuca sobie brak energii. Mówi, że jest tak „ciepło jak w domu”.

Mimo, iż swój wyjazd do Krakowa poznała kilka dni przed Sylwestrem. Również w Sylwestra Go po lubiła. Mimo, iż nie posiada staranne muzyczne wykształcenie i koncertuje często w duecie, pani Grodecka razem z kolegą nigdy nie wystąpiła, m.in. ze względu na niemożliwość zgodności interpretacji. Nikt zresztą o tym nie marzył. Pani Aleksandra pragnęła jedynie nauczyć się sztuki muzykowania i powstrzymała przed edukacją muzyczną własne dzieci! Z troski oczywiście. Twierdzi, że to zbyt cię

zawód, jak na dzisiejsze czasy. Niestety, nie udało się. Teraz nie gra i nie wyobraża sobie innej dla nich przyszłości. Córka skończyła liceum muzyczne. Grała w zespole „Ricerca” Bogusława Grzybka i w wolnych chwilach nie rozstaje się z ocywiłkami ze skrzypcami. Syn natomiast skończył szkoły muzyczne: I i II stopnia. Obecnie studiuje na trzecim roku Akademii Muzycznej.

Pani Aleksandra nie ukrywa dumy ze swoich dzieci. „Dzieci” ma o wiele więcej, niż wyszczególniona dwójka. Uwielbia małych muzykantów, których uczy gry na fortepianie. „Te dzieciaki są wspaniałe, jeszcze takie niezepsute” mówi, jak zwykle ciepłym głosem.

Interesuje ją historia sztuki. Kiedy trafiła na lekcje do liceum plastycznego (w związku z zamianą klas na primaprilis). I od tej pory pasjonuje się sztuką. Nie jest wytrawnym pasjonatem klasyki. Nie wyobraża sobie życia bez muzyki. Zapytana o dzisiejsze zanieczyszczenie sztuki, jej komercjalizację, odpowiada, że to wina współczesnych mediów. Twierdzi, że sztuka jest bardziej dostępna, dlatego też musi obniżyć ceny, aby dotrzeć do wszystkich. Mimo, iż przeznaczona dla szerokiej grupy odbiorców, jest wielowarstwowa - nie każda może być najgłębsza i najcenniejsza warstwa dostrzeżona.

Nienawidzi chamstwa, dwa razy w roku ma zły humor - w ciekawym wtedy i tupie nogi. Uważa, że najważniejsze jest to, aby wszyscy się z nią dobrze czuli.

Maria miszek

Horoskop owadzi

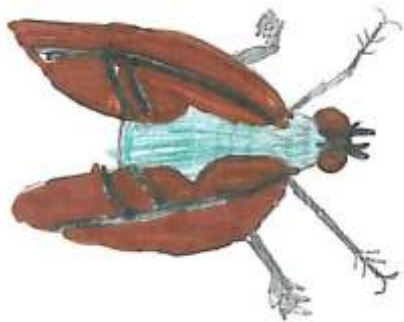
Nowy Rok budzi w nas nadzieję na zmiany, na rozpoczęcie wszystkiego „od nowa” i wiarę w to, że zrealizujemy swoje plany i marzenia.

Nowy Rok jest pełen tajemnic, zastanawiamy się, co nam przyniesie? Czy nas czym zaskoczy? Ta niepewność sprawia, że choć nie czytamy różnych horoskopów, które charakteryzują nas i przewidują naszą przyszłość.

Uczestnicy zajęć prasowych wymyśliли i napisali artobliwe horoskopy. Mamy nadzieję, że czytając je, będziecie mieli Państwo dobrą zabawę.

Horoskop owadzi - urodzeni pod znakiem Muchy, Motyla, Pszczoły, Modliszki, Biedronki, Szerszenia.

Mucha (urodzeni w styczniu i lutym)



Jesteś bardzo ciekawy świata i ludzi. Wszystko chcesz wiedzieć, denerwujesz się, czasem twoja natura. Jesteś bardzo zaangażowany w każdą dziedzinę życia i choć nie słyszysz pomocy. Uwielbiasz rozmawiać, często nieproszony odzywasz się lub wtrącasz do rozmowy. Jesteś ogromnym łakomczuchem, masz apetyt dosłownie na wszystko. W gotowaniu jesteś wietny, ale najbardziej lubisz próbować i doprawiać

każde danie. Jesteś smakoszem, swój pasję do jedzenia zarażasz innych. W nadchodzącym roku zyskasz wielu nowych przyjaciół, czeka cię wspaniały wakacyjny wyjazd.

Motyl (urodzeni w marcu i kwietniu)



Twoim żywiołem jest łąka pokryta pięknymi kwiatami. Uwielbiasz dzieci, najchętniej chciałbyś, abyś się w ogóle nie zachodziło. Jako dziecko jesteś nieznośny, ale gdy dojrzejesz, masz wspaniały charakter. Bardzo lubisz biegać i łatwo ci pokonujesz długie dystanse. Uwielbiasz słodkości, najbardziej nadziewane czekoladki. Jesteś lubiany, a nawet podziwiany. Niestety jesteś bardzo leniwy. Nie miałeś i strach powodują, że rezygnujesz z niektórych znajomości. Trudno jest ci się z kim zaprzyjaźnić. W nowym roku spełnią się wszystkie twoje marzenia.

Pszczoła (urodzeni w maju i czerwcu)



Jeste bardzo pracowity i lojalny. Cechuje ci wytrwałość i szlachetność. Jeste bardzo wrażliwy na kolory i kształty. Interesujesz się malarstwem, czasem sam chwytasz za pędzel. Bardzo lubisz tańczyć, taniec to twój żywioł. Nawet chodzisz tanecznym krokiem. Uwielbiasz słoneczną pogodę wtedy jesteś radosny. Nie masz zdolności przywódczych, wolisz, aby tobą kierowano. W nadchodzącym roku czeka cię podróż, w trakcie której odwiedzisz wspaniałe muzeum sztuki.

Modliszka (urodzeni w lipcu i sierpniu)

Twoje życie duchowe ma dla ciebie wielkie znaczenie, jesteś spokojny i refleksyjny. Czasem jednak reagujesz bardzo gwałtownie i niestety wpadasz w gniew. Zazwyczaj jednak umiesz przystosować się do otoczenia i żyć w zgodzie z wszelkimi ludźmi. Masz bardzo dobry wzrok, cieszysz się ładnymi widokami. Bardzo lubisz udawać kogoś innego i przybierasz różne maski. Często wybierasz zawód aktora. W nadchodzącym karnawale czeka cię wspaniała zabawa na balu maskowym.

Biedronka (urodzenie we wrześniu i w październiku)



Jesteś bardzo skryty i nie chwaliś się swoimi zdolnościami. Powinieneś jednak je wykorzystywać, bo wtedy możesz osiągnąć bardzo wiele. Nie lubisz ludzi, którzy manipulują innymi w celu osiągnięcia

korzyści. Twoi znajomi widzą w tobie „mięczaka”, w rzeczywistości ci jednak jest odwaga i siła. Sam często stoisz w obronie słabszych. Zależy ci, aby każdy mógł dopowiedzieć do końca, lubisz więc stawiać kropki nad i. W nowym roku nadarzy się okazja, aby rozwinąć swoje skrzydła.

Szersze (urodzenie w listopadzie i grudniu)



Masz bardzo ostry język. Gdy cię ktoś zdenerwuje, potrafisz być złośliwy. Z natury jednak jesteś łagodny, kochasz przyrodę i cię głębiej poznajesz jej tajemnice. Masz ogromną wiedzę na temat drzew. Interesuje cię ziołolecznictwo i leki naturalnego pochodzenia, które wykorzystujesz do leczenia innych. Bardzo dbasz o swoją rodzinę, cechuje cię odwaga i wytrwałość w dążeniu do celu. W nowym roku zdobiesz wiele nowych informacji na temat medycyny naturalnej.

*Michał Gruszyński
rysunki: Bartłomiej Tonia*

Rozważania noworoczne

wi ta Bo ego Narodzenia, Nowy Rok i koniec tego dobrego. Yyyy...Znowu do pracy.

Amo e? Hura! Nareszcie znowu działamy razem. Na pewno dla ka dego z nas był to oczekiwany z rado ci czas odpoczynku i spotka rodzinnych. Zazwyczaj poprzedzony bywa okresem wyt onej pracy i przygotowa cz sto okupionych ogromnym wysiłkiem. Czujemy, cho by pod wiadomie, e pewien etap ycia ko czy si wraz z upływaj cym rokiem. Najbardziej ceni w takich momentach chwile wolnego czasu, które mog po wi ci na rozważania, podsumowanie prze ytego roku i plany na przyszło . Pokusz si wi c o krótkie prze-mylenia.

Sposób podej cia do ycia jest odzwierciedleniem tego jak si zachowujemy i post pujemy, jakie jest nasze zaangażowanie w pracy i traktowanie ludzi z którymi pracujemy, ale i zupełnie obcymi. Obserwuj c ludzi doszedłem do wniosku, e ogólnie rzecz bior c jeste my w przeważającej cz ci społecze stwem smutnym, lubi cym narzeka i warcze na siebie wzajemnie. By mo e mamy po temu powody lub cho po cz ci usprawiedliwia nas historia czy te obecna sytuacja. Brak nam optymizmu i dystansu do ycia. Na szcz cie w porównaniu do ogółu s oazy yczliwo ci i lepszego samopoczucia. Jest ni na przykład SCKM, który dzi ki dobrej atmosferze jest zespołem ludzi sympatycznych i u miechni tych. W innych rodowiskach bywa zupełnie inaczej, aby nie rzec odwrotnie. Aby jednak nie pisa o tym co złe, lecz za przykładem behawiorystów motywowa pozytywnie, posłu si sytuacjami z innych krajów, gdzie ludzie s o wiele bardziej otwarci i „wyluzowani”. Przykład? Prosz bardzo. Nawet dwa.

Holandia. Tramwaj w zatłoczonym mie cie gdzie przez kwadrans z pr dko ci

pieszego bo uliczny mim wymy lił sobie pochod ze sztuczkami i gagami przed pojazdem szynowym. Motorniczy ani razu nie u ywa sygnału d wi kowego. Pasaerowie z u miechem obserwuj i komentuj sytuacj lub zajmuj si swoimi sprawami. Na zako czenie obserwuj cy bij mu brawo a prowadz cy pojazd dzi kuje dzwonkiem i pozdrawia r k . Spróbujmy wyobrazi sobie podobn sytuacj w naszych warunkach. Na razie nie polecam powielania pomysłu mima.

Niemcy. W du ym mie cie, obcokrajowiec pyta kierowcy w autobusie po angielsku jak dojecha pod wskazany adres. Natychmiast znajduje si młody człowiek, który pomaga w tłumaczeniu. Starszy pan oferuje swoj pomoc, który cho nie jest mu po drodze, ch tnie zrobi sobie półgodzinn wycieczk , aby doprowadzi obcokrajowca pod wskazany adres.

Pomy lmy jak w naszej mentalno ci daleko nam jeszcze do Europy.

Kultura i yczliwe podej cie do ludzi znajomych i niezajomych ksztaltuj si od najmłodszych lat. My l , e atmosfera jak stwarzamy na zaj ciach z młodzie w SCKM jest pozytywistyczn prac nad ich zachowaniami. Mo e dzi ki niej podobne sytuacje b d mogły wydarzy si w Polsce, bo jak na razie jestem tu do sceptyczny.

Trzeba jednak zacz od siebie. Bywa, e drobiazg, zdarzenie, a czasem jedno zdanie ma znac cy, a nawet decyduj cy wpływ na nasze podej cie do podejmowanych działa . Dla mnie tak wypowiedzi było zdanie Pani dyr. Ewy Ró a skiej na Radzie Pedagogicznej: „...to my, pedagodzy i wychowawcy jeste my dla młodzie y jej dobra i potrzeb.” Zapadło mi ono w pami ci i jak dzwonek odezwało si w chwilach refleksji. Zacz łem na zaj ciach prowokowa rozmowy i dyskusje, aby z nich wynioskowa co dla młodzie y jest najistotniejsze na zaj ciach teatralnych. Ku mojemu zdziwieniu istot nie okazała si realizacja spektakli, ch wyst pów zespołowych i „pokazanie si ”, ale

indywidualna praca nad sobą a czy to przygotowanie się do konkursów lub egzaminów wstępnych. Najważniejsze okazały się dyskusje i praca nad analizą prozy i poezji. W tym kierunku przeniosłem cię z pracy na zajęcia. Oczywiście nie zrezygnuj całkowicie z przygotowywania spektakli, lecz chcę aby inicjatywa wychodziła od młodzieży i nie były realizowane „na siłę”. Zmiana systemu pracy zaowocowała na końcu ubiegłego roku szkolnego, gdy z ponad 18 zdających na uczelnie artystyczne pomyślnie zdobyła indeksy, a w nowym roku szkolnym dwie osoby wygrały konkursy recytatorskie.

Największą jednak satysfakcją poczułem po wypowiedzi jednej z uczestniczek zajęć: „...Przychodź na te zajęcia, aby się odstresować i nabrać siły do nauki w szkole. Tu pozbywam się kompleksów i uczę się wyciszyć.” Była to dla mnie jako pedagoga największa nagroda.

Wszystkim czytelnikom „Nietaktu” życząc w nowym roku umiejętności wywania energii pomiędzy pracą a przyjemnością, aby udało się znaleźć swój pasję, bo wtedy możemy się do całego świata stanąć i on o wiele piękniejszy.

Grzegorz Juras

Jak nie bieżesz w górnictwo, to już rób coś innego!

Mówiono mi, że Pan Grzegorz Juras to niezwykle szarmancka i kulturalna osobowość. Nie rozczarowałam się. Na spotkaniu pojawił się punktualnie. Wszedł do sali prezentując się w eleganckim garniturze. W trakcie rozmowy byli obecni uczestnicy zajęć, którzy z zaciekawieniem przysłuchiwali się odpowiedziom aktora,



zawsze, czasem, albo komentując odpowiedź wymownym miechem.

Pan Grzegorz urodził się w Jawiszowicach, małej wiosce położonej na trasie pomiędzy Opatowem a Bielskiem Białym. Tam w rodzinnym domu spędził swoje lata młodości. Ojciec Pana Grzegorza wobec syna miał inne plany, chciał, aby ten został inżynierem górnictwa. „No cóż... Musiałem trochę ukrywać i kombinować, a oprócz tego, nie zdawałem na politechnikę, to starałem się jednocześnie nie o przyjęcie do szkoły teatralnej.”

Co na to tata? Przyjść to i powiedział: „No trudno, jak nie bieżesz w górnictwo, to już rób coś innego...”

Jak mówi, aktorstwo interesowało go od zawsze, chociaż nie od razu zdawał sobie z tego sprawę. Osoba, dzięki której zrozumiał, że jednak chce po prostu wyciszyć się, była pani Kazimiera Bronisławska, która prowadziła warsztaty artystyczne w jego miejscowości.

Studiował w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Krakowie. Na uczelni powrócił po latach, ale już w roli nauczyciela.

Jest szczęśliwym i dumnym ojcem trójki synów. Kiedy z nich spróbował własnych sił „na scenie”. Jednak jak sam mówi, tylko w najmłodszym z trójki udało się zaszczepli bakcyl teatralny.

Aktorstwo okazało się być słusznym i przemyślanym wyborem dla Pana Grzegorza, ponieważ już na drugim roku studiów zadebiutował rolą „Króla Maciusia I”. Jak sam twierdzi, ma wielki sentyment do odgrywanej wówczas kwestii i wspomina ją z wyjątkowym rozrzuwieniem. Jego zawodowy debiut miał miejsce dwa lata później na deskach teatru „Bagatela”. W życiu zawodowym najbardziej ceni sobie współpracę z osobami skrupulatnymi i zorganizowanymi.

Jego wyuczone zawody to także techniki elektroniki i mechaniki. Uważa, że „majsterkowanie” to sposób na spędzenie wolnego czasu. Kiedy znudzi mu się czytanie ciekawych lektur lub szperanie w scenariuszach, wówczas zabiera się za rozkręcanie samochodu.

Wymarzonymi miejscami na ciepłe, wakacyjne dni są miejsca, którym towarzyszy spokój i cisza, wtedy najlepiej wypoczywa. Aktor lubi spędzać swój wolny czas wspólnie z rodziną nad morzem lub w górach.

Dziękuję, że jest zadowolony z tego, jak potoczyło się jego życie. Praca z młodzieżą sprawia mu wielką satysfakcję. Za swój największy sukces życiowy uważa sukcesy i osiągnięcia młodzieży z którą prowadzi zajęcia.

Marzena Hajduga

Horoskop rycerski

urodzeni pod znakiem Zbroi, Tarczy, Chorągwi, Konia, Hełmu i Miecza

Zbroja (urodzeni w styczniu i lutym)



Masz twardego charakter. Jesteś indywidualistą, rzadko zgadzasz się z innymi. Lubisz gdy wokół ciebie jest duży ruch, gdy coś się dzieje. Zaskakujesz wszystkich swoimi pomysłami. Wszędzie cię pełno, nie usiedzisz na jednym miejscu. Jesteś odważny, chętnie walczysz w obronie innych. W nowym roku będziesz musiał stawić czoła wielu niebezpieczeństwom.

Chorągiew (urodzeni w maju i czerwcu)

Nie umiesz skupić uwagi na jednej rzeczy, wszystko ci rozprasza. W rozmowie często przeskakujesz z tematu na temat. Zbyt szybko podejmujesz decyzje, jesteś chwiejny w swoich poglądach. Jesteś bardzo dobrym organizatorem, wspaniale umiesz zorganizować wycieczkę, spotkanie lub zabawę. Lubisz przedmioty wykonane z drewna, sam wykazujesz zdolności

rze biarskie. W nowym roku b dziesz musiał podj wa n decyzj . Dobrze si zastanów.

Tarcza (urodzeni w marcu i kwietniu)



Potrafisz sam sobie radzi z własnymi problemami. Umiesz pogodzi skłóconych ludzi. Masz du odporno na choroby, a mimo to bardzo dbasz o swoje zdrowie. Interesuje ci , co robi i jacy s inni ludzie, dlatego ch tnie podró ujesz, a tak e lubisz przysłuchiwa si ciekawym rozmowom. Je li masz wykona jakie zadanie, adne kłopoty i trudno ci ci nie zniech caj . W nowym roku odkryjesz dla siebie now dziedzina sportu.

Miecz (urodzeni w listopadzie i grudniu)

Jeste człowiekiem, dla którego najwa niejszy jest honor. Masz du o cierpliwie ci, nie denerwujesz si , gdy co ci nie wychodzi. Jeste systematyczny, nie odkładasz swojej pracy na pó niej. Umiesz odró ni dobro od zła i zawsze stajesz po stronie dobra. Bardzo cz sto pojawiaasz si tak nagle i niespodziewanie, e przestraszasz innych. W nowym roku przeczytasz ksi k , w której dobro i zło b d spl tane.

Ko (urodzeni w lipcu i sierpniu)



Jeste dusz towarzystwa. Wszyscy ci lubi . Jeste wiernym przyjacielem, nigdy nikogo nie zawiodł . Zawsze dotrzymujesz słowa. Lubisz si wy cigowa , organizujesz wy cigi wsz dzie, gdzie si da. Nic ci łatwo nie przychodzi, zawsze napotykasz trudno ci, ale umiesz je pokona . Wolno i przestrze s dla ciebie najwa niejsze. W nadchodz cym roku czeka ci długo i pi - kna podró .

Helm (urodzeni we wrze niu i październiku)

Jeste bardzo ostro ny. Nie ufasz ludziom, potrzebujesz du o czasu, eby si z kim zaprzyja ni . Kierujesz si rozwa , Nie robisz niczego szybko i pochopnie. Masz bardzo dobra pami , łatwo zapami tujesz najtrudniejsze informacje, szybko uczysz si j zyków obcych. Jesie to twoja ulubiona pora roku. W nowym roku poznasz ciekaw osob , któr bardzo polubisz.

Jako Główny Księgowy pracuję w Staromiejskim Centrum Kultury Młodzieży już 11 lat. Jednak każdy nowy rok to dla mnie nowe wyzwanie. W ciągu tego okresu bardzo dużo o zmieniło się w mojej pracy, jest to związane ze zmianami, jakie zachodzą w naszej placówce i w naszym kraju.

Praca w placówce o wiatowej, która jest jednostką budżetową jest trudna, bardzo stresująca i pełna niespodzianek.

Staromiejskie Centrum Kultury Młodzieży należy do sektora finansów publicznych, więc obowiązują nas wszystkie zmiany, które zachodziły w tym sektorze w okresie mojej pracy, a nie ukrywam było ich ich nie mało..

Wymaga to ciągłego uzupełniania wiedzy i wdrażania wszystkich zmian w prace całego działu księgowo-celowego.

Ze względu na naszą formę organizacyjno-prawną nie posiadamy osobowości prawnej i nie do końca jesteśmy jednostką samodzielną.

Wiele decyzji podejmuje za nas organ stanowiący czyli Rada Urzędnicza Miasta i Gminy w Krakowie.

Tak też dzieje się z naszym budżetem, w każdym roku budżet, który otrzymujemy w planie budżetowym jest za mały w stosunku do naszych potrzeb. Zarządzanie finansami przez cały rok wymaga wielkiego trudu i koncentracji, aby w adnym z paragrafów planu wydatków budżetowych nie przekroczyły nawet jednego grosza wydatków ponoszonych przez SCKM w ramach uchwalonego przez organ stanowiący budżetu.

Pracownicy merytoryczni naszej placówki odznaczają się operatywnością, samodzielnością i wielką inicjatywą, wszystkie twórcze pomysły nauczycieli wiążą się z nakładami finansowymi. Dochody przyznane przez Radę w planie budżetowym nie zabezpieczają nam w pełni realizacji zadań



statutowych i programów merytorycznych.

Dlatego Dyrektor SCKM podjął decyzję o utworzeniu rachunku dochodów własnych.

Na podstawie ustawy o finansach publicznych i uchwały organu stanowiącego dyrekcja placówki wraz z pracownikami pozyskuje dochody, które są przeznaczone w całości na realizację zadań statutowych.

W minionym roku budżet naszej placówki wynosił 2 773 180,00 zł. Dochody te pozwoliły nam na zabezpieczenie wypłat wynagrodzeń i pochodnych oraz na opłaty związane

z utrzymaniem budynków w których odbywaj si zaj cia.

Na rachunku dochodów własnych zgromadzili my 210 543,47 zł. rodki te wydatkowane zgodnie z potrzebami pracowników SCKM oraz uczestników zaj stałych na realizacj zada statutowych. Ka dy wydatek w ramach rachunku dochodów własnych był akceptowany przez dyrektora naszej jednostki.

Dzi ki tak gospodarnemu zarz dzaniu nasz placówk przez dyrektora, w 2006 roku zrealizowali my wiele programów merytorycznych, dokonali my zakupów sprz tu sportowego, muzycznego oraz artykułów plastycznych co pozwoliło na realizacj zaj na bardzo wysokim poziomie. Wa nym wydatkiem dla mnie i dyrektora w 2006 roku było otwarcie nowej pracowni ceramicznej, w której b d odbywa si nowe formy zaj stałych.

Zamykaj c rok 2006 jako główny ksi gowy mog stwierdzi , ze pod wzgl dem finansowym wykonali my plan w 100 %. Był to rok pefen problemów i jak zwykle du ych zmian, ale udało nam si na bie co rozwi zywa problemy wdra a zmiany.

Praca w SCKM sprawia mi du o przyjemno ci i satysfakcji zawodowej. Spotykam tu ludzi z którymi lubi pracowa i rozwi zywa problemy pojawiaj ce si w pracy głównego ksi gowego.

Ewa O óg

Od nauczyciela do ksi gowego

Koniec roku to dla ka dego ksi gowego trudny okres, tak samo dla pani Ewy O óg głównej ksi gowej SCKM-u, która jak sama mówi w swej pracy kocha wszystko prócz ko caroku.

Jest to „kobieta-wulkan”, która lubi ryzyko i zmiany o czym wiadczy cz ste zmiany fryzur i koloru włosów, w których jest jej za ka dym razem do twarzy. Zawsze u miechni ta i pełna energii, co ujawniała ju b d c dzieckiem, gdy babcia zawsze musiała jej szuka na niadanie - jak opowiada. Najbardziej ze wszystkiego uwielbia słodczye, jak ka da kobieta.

Mieszka w Skawinie, sko czyła Akademi Ekonomiczn , cho sama nie wie jak to si stało, bo a do matury była przekonana, e zostanie nauczycielk . Pani Ewa twierdzi, e to ycie zdecydowało o jej losie i przyszło ci. W taki nieoczekiwany sposób rozpocz ła si jej kariera zawodowa. Pocz tkowo pracowała jako kasjerka, a dzi ki swej ci kiej pracy jest teraz głównym ksi gowym i ma nadziej , e b dzie nim jeszcze przez długie lata. Gdy rozpocz ła prac w SCKM-ie i zapoznawała si z kolegami z pracy zaistniała mieszna sytuacja. Pewna kobieta przedstawiła si jej jako Ewa O óg, na co pani Ewa odpowiedziała ze zdziwieniem, „Jak to?? Przecie to ja jestem EWA O ÓG”. Po krótkiej konsternacji i miechach okazało si , e druga pani Ewa to radca prawny z SCKM-u.

Pani Ewa to bardzo sympatyczna i zawsze u miechni ta kobieta, bardzo lubiana przez współpracowników, którzy mówi , e zawsze potrafi pomóc i znale wyj cie z trudnej sytuacji nie tylko finansowej. Uwa ana jest za siln kobiet , i za idealnego ksi gowego, bo posiada wszystkie cechy, które powinien mie człowiek pracuj cy w tym zawodzie.

Szanowana i energiczna - to wła nie jest pani Ewa O óg dzi ki której finanse SCKM-u s zawsze na szóstk .

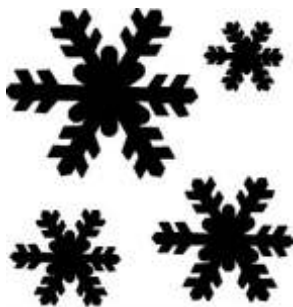
Agnieszka Kurleto

Horoskop zjawisk przyrodniczych



Urodzeni pod znakiem niegu, Deszczu, Burzy. Ruchów morza, Za mienia sło ca, Wulkanu.

nieg (urodzeni w styczniu i lutym)



Jeste chłodny w kontaktach z lud mi, chocia s w tobie ciepłe uczucia. Lubisz cisz i spokój. Masz zdolno ci konstrukcyjne. Figury przestrzenne i zagadnienia geometryczne to dla ciebie sama przyjemno . Bardzo ch tnie uprawiasz ró ne sporty. Dzieci lgn do ciebie, bo

ch tnie opowiadasz ba nie i fantastyczne historie. Nowy rok b dzie dla ciebie bardzo konstruktywny.

Deszcz (urodzeni w marcu i kwietniu)



Je li komu przytrafiło si co złego, potrafisz go pocieszy i mu pomóc. Umiesz dostrzec dobro w ka dej osobie. wietnie skaczesz w dal. Lubisz jednostajno i uporzdkowane ycie. Kiedy czujesz si bezsilny zaszywasz si w k cie i popłakujesz. Nowy rok zaskoczy ci przyjemnymi niespodziankami.

Burza (urodzeni w maju i czerwcu)



Jeste bardzo porywczy, cz sto wpadasz w gniew. Jak sobie co zaplanujesz, to nie dopuszczasz my li, e plan mo e si nie powie . Działasz szybko i zdecydowanie.

Wiesz jak uderzy prawd , eby zniszczy kłamstwa i intrygi. Lubisz

wycieczki górskie, cieszysz się gdy zdobiesz jakiś szczyt. W nowym roku wybierzesz się na bardzo długi piesza w drówek .

Ruchy morza (urodzeni w lipcu i sierpniu)



Jesteś niepewny swoich decyzji, czy stoisz się . Masz zmienny charakter. Są dni, kiedy masz przyływ energii i wtedy dużo pracujesz z dobrymi efektami. Ale są te dni, kiedy jesteś zupełnie oklapnięty i nic ci nie wychodzi. Wszyscy czują się bardzo dobrze w twoim towarzystwie, stwarzasz zdrową i miłą atmosferę . W nowym roku podejmiesz ważną życiową decyzję .

Za mienie słowa (urodzeni we wrześniu i październiku)



Masz ogromne poczucie humoru. Miejesz się tak, jak swoim miechem zarażasz innych. Jesteś bardzo energicznym człowiekiem, masz w sobie dużo gorących uczuć, kochasz przyrodę, zwierzęta, ludzi. Lubisz się bawić . Czasem jednak tak jesteś pochłonięty rozrywkami i zabawami, że zapominasz o obowiązkach i żadne upomnienia do Ciebie nie docierają . W nadchodzącym roku spełnisz bardzo trudny obowiązek .

Wulkan (urodzeni w listopadzie i grudniu)



Jesteś z natury spokojny, ale gdy ktoś ci wytrąci z równowagi wpadasz w prawdziwą furę . Ludziom okazujesz wylewną serdeczność . Masz ognisty temperament. Chcesz słuchać i czytać o niezwykłych i tajemniczych zjawiskach. Masz swoje sekrety, których pilnie strzeżesz. W nowym roku odkryjesz wielką tajemnicę .

Sebastian Miga

Zimowe ferie w SCKM

SCKM przygotował miłe urozmaicenie w postaci ciekawych zajęć oraz wyjazdów dla dzieci i młodzieży, która pozostaje w domu podczas ferii zimowych.

Zajęcia zaczynaj się już w pierwszym tygodniu i odbywają się w budynkach Staromiejskiego Centrum Kultury Młodzież przy ulicy Dietla, Wietora oraz Szerokiej.

Klub Kazimierz przy **ul. Dietla 53** proponuje zajęcia od 15.01 do 26.01. W jego ofercie znajdziemy między innymi:

- zajęcia teatralne
- warsztaty plastyczne
- zajęcia kulinarne
- zajęcia rekreacyjno-sportowe
- zajęcia cyrkowe
- gry i zabawy
- zajęcia muzyczne
- zajęcia filmowe
- wyjazdy na lodowisko, basen lub do kina

W Klubie Kazimierz akcja „Zima w mieście” zostanie zakończona balem, na którym zostaną wręczone nagrody oraz podziękowania za wspólnie spędzony czas.

SCKM przy **ul. Wietora 15** zorganizowało zajęcia dla młodzieży takie jak:

- taniec
- teatr
- dziennikarstwo
- muzyka
- zajęcia sportowe
- zajęcia edukacyjno-plastyczne dla maluszków i ich mam pt. „Mój mały Kraków”
- warsztaty witrażu i ceramiki

Zajęcia taneczne są oparte głównie na technice tańca współczesnego, uczą płynności ruchów, spajają muzykę z pracą ciała oraz wprowadzają umiejętności gry scenicznego.

Warsztaty teatralne to przede wszystkim praca na scenie nad techniką aktorską i dykcją.

„U miech w kapeluszu, czyli spotkania z humorem dedykowane Hance Bielickiej” to zajęcia dla osób zainteresowanych kabaretem.

Młodzież z zacięciem dziennikarskim polecam Reporterskie ABC, a w nim min. prezentacje multimedialne pt. „Gatunki dziennikarskie”, „Mowa ciała”.

Tak i muzycy mogą znaleźć coś dla siebie. Nie tylko wokaliści, ale i grający na instrumentach mogą rozwijać swoje umiejętności.

Dla młodzieży lubiącej uprawiać sport powstały zajęcia z ciekawostek, Aiki Ju Jutsu oraz kulturystyki i rekreacji.

Galeria Atelier SCKM przy **ul. Szerokiej 16** zaprasza dzieci i młodzież na zajęcia edukacyjno-plastyczne, a w nich m.in.

- zajęcia plastyczne dla dzieci „Zaczarowany kredek wiatr”
- warsztaty antyczne „Wokół teatru greckiego”
- wykłady z historii sztuki
- warsztaty kultury żydowskiej „Wycieczki po Kazimierzu”
- warsztaty fotograficzne i filmowe
- warsztaty tańca izraelskiego
- zajęcia architektoniczne - teoria i rysunek odręczny oraz plenery
- „Kalejdoskop kolorów” - malowanie na porcelanie
- warsztaty tkaniny artystycznej

Ponadto zapraszamy na Popołudnie z X Muz oraz przegląd filmów o sztuce.

Tegoroczne ferie nie muszą upłynąć pod znakiem nudy i spędzenia wolnego czasu przed komputerem czy telewizorem. Wszystkich młodych i kreatywnych zapraszamy do uczczenia na zajęciach. Więcej informacji na stronie www.sckm.krakow.pl

Maja Kaszyńska

SCKM wreszcie samorz dne

W Staromiejskim Centrum Kultury Młodzie y zainaugurował swoj działalno Samorz d Uczestników placówki.

Chodzi o to, aby młodzi ludzie wł czyli si w kształtowanie programu Centrum, aby mogli wspólnie realizowa własne pomysły i projekty i lepiej si zintegrowa - mówi Jadwiga Piwowarska i Anna Worobiec-Tonia. Pierwsze spotkanie nowopowstałego samorz du miało miejsce 13 grudnia 2006 r. wówczas powstał projekt regulaminu. „Ważne, aby byli tu reprezentanci wszystkich trzech budynków SCKM, działów, sekcji. Im nas b dzie wi cej, tym lepiej” mówiła ze miechem jedna z uczestniczek.

Impuls do rozpoczęcia prac w Samorz dzie powstał po II Zje dzie Rady Aktywnej Młodzie y zrzeszającej placówki wychowania pozaszkolnego z terenu całej Polski. Zadaniem Rady w skład której wchodzi również przedstawiciele SCKM jest promowanie samorz dno ci, wł czanie młodzie y we współdecydowanie o yciu i programie placówek w których działają , oraz współpraca z centrami na terenie całej Polski. „Ale najważniejsza jest dobra zabawa! Je li przestaniemy si cieszy tym, co robimy, taka działalno nie b dzie miała sensu.” mówił Piotrek z Łodzi, współzależa yciel Rady. „Zależy nam na tym, aby młodzie wł czyła si w kształtowanie programu działalności w swoich placówkach, bo kto lepiej ni młody człowiek wie czego oczekuje i czemu chciałby po wi ci swój wolny czas?”

Spotkanie 28 grudnia przebiegało w wi tecznej atmosferze, st d humory i frekwencja były znacznie lepsze. Zastanawiano si co robi , padały pierwsze propozycje projektów, od koncertów po

lepsze rozreklamowanie placówki. Jednak głowy wszystkich w najw kszym stopniu zajmowało jedno: impreza integracyjna. Wielka, wspólna dla wszystkich uczestników impreza podczas której ma na by prowadzi szeroko zakrojon agitacj pod hasłami „I ty mo esz zosta członkiem samorz du!”, „SCKM Ci potrzebuje!” oraz „Hasta la victoria siempre!”. Szczegóły na razie okryte s tajemnic , wiadomo jedynie o tajemniczych grupach, które niedługo pojawia si b d na zaj ciach i zaprasza na imprez . Jest nas tak wielu, ka dy ma swój pomysł, swoj wizj projektu, sekcji, placówki. Samorz d to ma by przestrze , w której ka dy b dzie wysłuchany, a ka dy dobry pomysł zyska mo liwo realizacji - mówi zgodnie uczestnicy.

Joanna Groniak



Grudniowa Scena Młodych



Celem „Muzycznej Sceny Młodych” jest przede wszystkim promowanie młodych zdolnych muzyków, umożliwienie debiutu scenicznego, to także miejsce i czas na konfrontacje własnych poszukiwań muzycznych, poznawanie innych twórców, wymiana doświadczeń, stworzenie miejsca do dyskusji o młodej muzyce.

W grudniu wystąpili: Afera Band, Electric LandLady i Vademecum.

Orkiestre **Afera Band** tworzą młodzi muzycy, uczniowie i absolwenci krakowskich szkół. Zespół powstał z inicjatywy Krzysztofa Szmytki w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Grunwaldzkiej.

„Afera Band powstała w 2004 roku, z mojej inicjatywy. Powstaniu tej orkiestry, która miała początkowo się nazywać „Młodzieżowa Orkiestra Rozrywkowa” towarzyszyło wiele afer. Początki były trudne. Mielismy



przeciwników, wybuchła afera i stała nazwa „Afera Band”. Stylu tak naprawdę na razie szukamy, ale zasadniczo jest to mieszanina swingu, jazzu, lekkiego rocka oraz popu. W zasadzie wychodziliśmy od swingu, różnych aranżacji rozrywkowych.

Mozemy wystąpić w różnych składach, przykładowo w małym składzie który jest złożony z sekcji rytmicznej, skrzypiec elektrycznych i dwóch wokali oraz największym, do 30 osób. Jest to jedyna tego typu orkiestra w Małopolsce.

W skład wchodzi muzycy, którzy grają dla samej satysfakcji grania.”

Electric LandLady to: Czacha (wszyscy od urodzenia go tak nazywają) (bas), Junior (koledzy z zespołu go tak ochrzczili) (perkusja), Goofy (wokal) i Rodge (gitara).

„Zawsze byłem zafascynowany gitarą Jimi'ego Hendrix'a. Jego album nazywał „Electric ladyland”. Potem założył studio

o tej samej nazwie. U nas jest LandLady, ponieważ LadyLand jest niepoprawnie gramatycznie, a LandLady jak sprawa-działem, owszem jest poprawnie.”



Zapytani czy mają stronę internetową odpowiadają: „jesteśmy tak istniejącym zespołem, a nie mamy siłą rzeczy (on tylko artował! - miech!).”

W zespole grają od lutego. Nasz gatunek określimy jako mocne pomieszanie delikatnej gitary U2 z mocnym brzmieniem hardcore'owym, grunge'm, punkiem i klasycznym rock'n'rollem. A do tego dodam, że jest troszeczkę psychodeli. W ostatnim kawałku było to słychać.”

Twierdzą, że wszystko może być inspiracją. Gitarzysta wymienia U2, perkusista i wokalista Nirvana, a basista: „du o mo na by mówi. Przede wszystkim Pink Floyd. To moja pasja, to moja miłość. Wszystko, co jest stare: Deep Purple, T-REX, Beatlesi, Black Sabbath.

Nagrali demo... Wygrali my, w związku, z czym należy się nam pochwała.

Electric LandLady i wszystko jasne!”

W skład **Vademecum** wchodzi: Maestro (wokal), Wilku (bas), Artur (gitara), Krzyż (gitara), Arnold (perkusja). „Nazw wymyślił Arnold. Jako przegląd gatunków, po których je dzimy czyli



vademecum muzyki.

Zespół istnieje od roku, a z teraźniejszym wokalistą grają od 3 miesięcy.

Grają głównie rocka. Czasami Artur wstawia jakieś jazzowe wstawki. Jest głównym kompozytorem.

Inspiracje czerpiemy z browara. Naszego gitarzystę inspiruje Steve Vai, Joe Satriani i Extreme.”

Ciekawostką jest to, że zespół szykuje się do wydania debiutanckiej płyty.

Monika Ma



Kalendarium

5, 19 I 2007 godzina 19.00 **Spektakl teatralny „Lady M”** - inspirowany „Makbetem” Szekspira i przedstawiany przez studentów krakowskich uczelni humanistycznych.

Opowieć skupia się na wstępie do władzy i samego szaleństwa. Studenci dokonują własnej interpretacji dzieła. Przedstawienie jest pełnym odczytaniem tego, co w dramacie najbardziej ludzkie, najbardziej kobiece i najbardziej bolesne.

7 stycznia 2007 godz. 17.00 scena SCKM ul. Wietora 15 - **Grupa HOPLAAA** zaprasza na projekt „Poczekalnia” o opowieści o dwóch etapach życia: dzieciństwie i dorosłości. O tym, jak w dorosłość wkrada się wspomnienie dzieciństwa. Spektakl składa się z dwóch części. W pierwszej HOPLAAA zatańczy własny performance ruchowo-taneczny o tym, jak czas się zatrzymuje. W drugiej zaś pokaże filmy.

17-20 stycznia 2007 ul. Wietora 15 - **III Interdyscyplinarne Warsztaty Kreatywnego Tworzenia** adresowane są do młodzieży zainteresowanej teatrem i wyrażaniem siebie poprzez sztukę sceniczną. W plan zajęć wchodzi m.in. praca z głosem, rytmem scenicznym oraz niekonwencjonalne działania plenerowe. Warsztaty, których tematem przewodnim jest **ORKIESTRA MIEJSKA**, to próba teatralizacji odgłosów miasta, ze wszystkimi jej elementami, odcieniami i rytmem oraz zbudowanie sekwencji rytmicznej dźwiękowej.

Szczegółowe informacje oraz karty zgłoszeń dostępne na stronie: www.freeday.malopolska.pl/aktywacja.htm

26, 27 stycznia 2007 Scena SCKM i Galeria SCKM - **Prezentacje Młodej Fotografii**. Kierowane są one do wszystkich zainteresowanych fotografią w wieku od 16 do 26 lat.

Tematem tegorocznych Prezentacji jest „Pokolenie”. To próba opisu pokolenia młodych, zobrazowania siebie i swoich rówieśników, ich zainteresowań, problemów, marzeń, dążeń, trudności, spraw ważnych i mniej ważnych. Przewidziane są spotkania z artystami fotografikami m.in. Konradem Karolem Polleschem i Włodzimierzem Planetą, a także warsztaty fotograficzne prowadzone przez Włodzimierza Planetę.

29-31 stycznia 2007 Scena SCKM „**Obiady Literackie**” - to cykl imprez poświęconych literaturze i twórczości literackiej. Mają one stać się miejscem rozmów, dyskusji, wymiany myśli i poglądów dotyczących literatury. Miejscem w którym młodzi ludzie będą mogli konfrontować własną twórczość z twórczością innych, doskonalić swój warsztat, kontaktować się z gronem twórców znanych i tych, którzy dopiero zaczynają pisać.

Bianca Wilk

